

LITERATURA

- Bańkowska R. 1963. *Syrphidae, Muchówki – Diptera. Klucze do oznaczania owadów Polski, XXVIII, 34.* PWN, Warszawa, 236 ss.
- Ciechanowski M., Garbalewski A., Kowalczyk J. K., Ożarowski D. 2001. *Waloryzacja faunistyczna wybranych dolin Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego. Przegląd Przyrodniczy, XII, 1-2: 69-91.*
- Głowaciński Z. (red.) 2002. *Czerwona lista zwierząt ginących i zagrożonych w Polsce. Instytut Ochrony Przyrody PAN, Kraków, 155 ss.*
- Kowalczyk J. K. 2004. *Urbanizacja Polany Bernadowo zagrożeniem dla interesujących owadów. Gawron, 2(31): 7-12.*
- Kowalczyk J. K., Garbalewski A. 2004. *Polana Krykulec w Trójmiejskim Parku Krajobrazowym (TPK) ważną ostoją rzadkich gatunków owadów. Gawron, 1(30): 24-28.*
- Kowalczyk J. K., Zieliński S. 1998. *Lasy Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego ostoją interesującej entomofauny. Chron. Przyr. Ojcz., LIV, 5: 94-97.*
- Pisarska R. 1979. *Zgrupowania muchówek z rodziny Syrphidae naturalnych i antropogenicznych środowisk Polski. Wyd. IZ PAN, Warszawa, 82 ss + 11 tab.*
- Soszyński B. 1996. *Syrphidae Aquatica – wodne bzygowate (Syrphidae: Diptera) Polski. Biul. Entomol., 1(13): 1-5.*
- Soszyński B. 1999. *Syrphidae saproksylobiontica – bzygowate saproksylobionty Polski (Diptera: Syrphidae). dipteron, 15: 30-33.*

Ślady neolitycznych pracowni bursztyniarskich w otulinie Parku Krajobrazowego „Miejszeja Wiślana” i na terenach przyległych

Teren Żuław Wiślanych należy do najmłodszych geologicznie regionów Polski. Powstały one około 5000 lat temu i mimo tak krótkiej historii krajobraz ich uległ daleko idącym przekształceniom. Pierwotnie Żuławy były krainą bardzo niedostępną, poprzecinaną licznymi odgałęzieniami deltowego ujścia Wisły. Naturalną szatę roślinną tworzyły lasy łęgowe, olsy i zbiorowiska szuwarowe. Obecnie jest to kraina osuszona i wylesiona, o wybitnie rolniczym charakterze.

Największe zmiany w krajobrazie Żuław nastąpiły na skutek działalności człowieka między XIII a XVIII w. Jednak pierwsze ślady osadnictwa na tym obszarze pochodzą z czasów

znacznie wcześniejszych - schyłkowego okresu młodszej epoki kamienia, czyli neolitu.

W tym czasie krajobraz Żuław miał jeszcze naturalny charakter. Człowiek w północnej ich części pojawiał się tylko okresowo zajmując się pozyskiwaniem i obróbką bursztynu. Nieprzyjające warunki, a zwłaszcza częste powodzie sprawiły, że osadnictwo na omawianym terenie mogło mieć jedynie sezonowy charakter – od początku lata do końca jesieni.

Przedstawiane skupisko okresowych obozowisk i pracowni bursztyniarskich znajduje się na północ od drogi Gdańsk – Elbląg, na wschód od Przekopu Wisły i częściowo na południe od Szkarpany.

Pracownie bursztyniarskie tworzą ciąg stanowisk biegnących od miejscowości Niedźwiedziówka (na zachodzie) do Wybicka i dalej w kierunku północnym przez Nowotną i Rybinę do Stegny, wkraczając na teren otuliny Parku Krajobrazowego „Mierzeja Wiślana”.



Skupienie pracowni bursztyniarskich w okolicy Niedźwiedziówki (Pawłowski i inni 1987)

W czasach pradziejowych okolica ta stanowiła najprawdopodobniej rozległą równinę deltową z licznymi korytami rzecznyymi i dużą ilością niewielkich wysp. To na nich właśnie lokowano pracownie bursztyniarskie. Surowiec pozyskiwano w najbliższym otoczeniu stanowiska osadniczego, gdzie najprawdopodobniej наносzony był on razem z wodami powodzi. W okresie sztormowym bursztyn nagromadzony w warstwie dennej Zalewu Wiślanego był wypłukiwany i przenoszony na otaczające bagna i łąki z falą powodziową, skąd następnie zbierali go przybywający tu ludzie. Najprawdopodobniej surowiec pozyskiwano również z warstw ówczesnego humusu i osadów dennych.

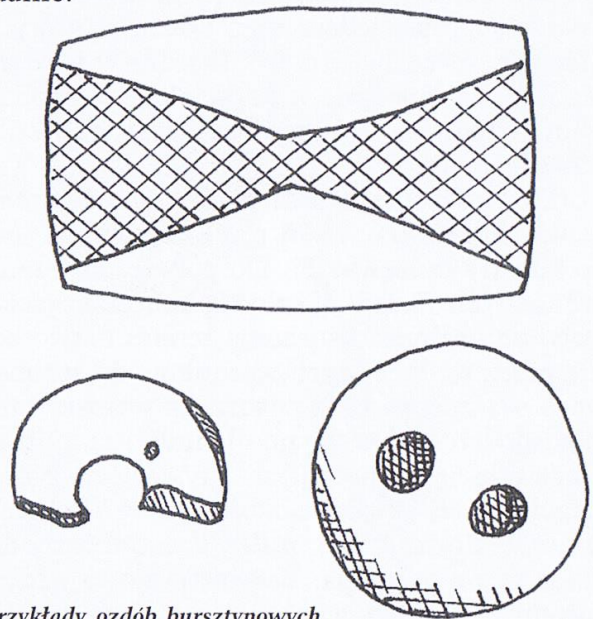
Zebrany bursztyn przenoszono do pracowni, gdzie następnie sortowano go i część obrabiano. Na wymianę przeznaczano surowiec, a nie ozdoby. Świadczyć o tym mogą depozyty dużych ilości surowca bursztynowego w osadach kultury rzucewskiej na Wysoczyźnie Elbląskiej. Ozdoby wykonywano na własne potrzeby. Wykazują one charakterystyczne cechy obróbki oraz formy specyficzne dla poszczególnych kultur neolitycznych.

Neolityczni rzemieślnicy do obróbki bursztynu wykorzystywali krzemienne narzędzia

i płyty szlifierskie z piaskowca. Prawdopodobnie stosowano również obróbkę termiczną ogrzewając sukcynt przez warstwę piasku umieszczonego pod paleniskiem.

Narzędzia wykonywano na miejscu, o czym świadczą duże ilości odpadów materiału krzemienego oraz ślady naprawy i przeróbki uszkodzonych narzędzi. Do obróbki wykorzystywano miniaturowe siekierki, wiertniki, drapacze, wióry, odłupki. Duże bryły surowca rozłupywano przy użyciu miniaturowych siekier krzemienych. Niektóre formy ozdób noszą ślady cięcia nicią. Mniejsze bryły obrabiano bezpośrednio używając ostrych narzędzi krzemienych lub szlifowano na płytkach z piaskowca. Kończącym etapem produkcji ozdób było wiercenie otworów i zdobienie np. liniami punktów.

Zabytki bursztynowe znajduwane w obrębie pracowni reprezentowane są głównie przez odpady produkcyjne i surowiec. Półwytworów i form ostatecznych ozdób znajdowano znacznie mniej. Zaliczamy do nich paciorki rurkowe cylindryczne, paciorki guzkowate, paciorki w kształcie topora, paciorki kuliste i dyskoidealne.



Przykłady ozdób bursztynowych.

Ślady po zabudowaniach pracowni bursztyniarskich zachowały się w bardzo nieznacznym stopniu. Powodem takiego stanu był tymczasowy ich charakter oraz zniszczenia powodowane w pradziejach przez powodzie i czasach obecnych przez nielegalne wykopy i coraz

głębszą uprawę roli. Były to szafasy i konstrukcje słupowe najprawdopodobniej z rodzajem zadaszania osłaniającym miejsce pracy, gdzie pozostały duże ilości zabytków krzemiennych i ceramicznych. Poza pozostałościami konstrukcji prace wykopaliskowe wykazały występowanie w obrębie pracowni śladów palenisk, dużej ilości zabytków krzemiennych, fragmentów ceramiki oraz surowca, półwytworów i gotowych ozdób bursztynowych, a także nieliczne zabytki kościane.

Odnajdywane fragmenty ceramiki w większości należą do form grubościennych z domieszką gruboziarnistego tłucznia granitowego i szczątków sprasowanych traw. Ceramikę wyrabiano z drobnoziarnistego siwego iłu wydobywanego na miejscu. Naczynia wstępnie uformowane pokrywano następnie warstwą brązowej gliny i wypalano. Wykończone powierzchnie są matowe, noszą także ślady przecierania palcami, trawą lub patykiem. Zdobienia są nieliczne i skromne. Większość naczyń (zwłaszcza grubościennych) była źle wypalona.

Pracownie odkrywane na danym terenie były dwójakiego rodzaju: małe, gdzie prace odbywały się przez jeden dzień i duże, w których pracowano, co najmniej kilka dni w jednym sezonie. Łączna ilość w kompleksie w pobliżu Niedźwiedziówki szacowana jest na około 900 pracowni.

Ludność docierająca w omawiane tereny w okresie 2200 – 1800 p.n.e. zaliczana jest do kultury rzucewskiej. Do penetracji terenu północnych Żuław doszło na skutek częściowego naturalnego osuszenia terenu i stworzenia przez to dogodnych warunków do sezonowego osadnictwa oraz znacznego wzrostu rangi gospodarczej bursztynu dla ludności kultury rzucewskiej. Na początku II tysiąclecia p.n.e. wspólnoty tej kultury z okolic dolnej Wisły nawiązały kontakty handlowe z odbiorcami bursztynu z południa. Zaowocowało to wzmożonym zapotrzebowaniem na najwyższej jakości surowiec, zmuszając tym samym do poszukiwania nowych nieeksploatowanych miejsc pozyskiwania bursztynu, jakimi były północne części delty Wisły.

Ludność przybywająca na Żuławy w poszukiwaniu bursztynu pochodziła najprawdopodobniej z terenu Wysoczyzny Elbląskiej. Wskazują na to podobieństwa wykorzystywanej ce-

ramiki i wspomniane już depozyty surowca znajdującego w osadach na Wysoczyźnie. Prawdopodobnie przez wiele lat powracali oni w dobrze rozpoznane i zasobne w bursztyn miejsca lokując nowe pracownie na pozostałościach starych. W ten sposób na niektórych stanowiskach nagromadzona została duża liczba zabytków znajdujących się w znacznym zagęszczeniu.

Omawiane pracownie mają bardzo duże znaczenie poznawcze dla określenia zasięgu osadnictwa i zajęć ludności epoki neolitu w tej części Europy. Dotychczas uważano, że teren północnej części Żuław Wiślanych w dobie pradziejowej był penetrowany jedynie przypadkowo.

Rozpoznanie i opisanie stanowisk archeologicznych nastąpiło po informacjach jednego z rzemieślników zajmujących się obróbką bursztynu, który poinformował archeologów o zabytkowym charakterze surowca skupowanego od dzikich poszukiwaczy. Osoby „poszukujące” bursztyn rozkopując stanowiska w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w. były w stanie wydobyć do 1 kg surowca dziennie. Obecnie są to mniejsze ilości, choć proceder ten nie ustaje. Świadczy to jak zasobnymi w surowiec były te rejony. Nielegalne i niekontrolowane pozyskanie bursztynu stanowi najważniejsze zagrożenie dla omawianych stanowisk, które niszczone są w sposób nieodwracalny.

Innymi również bardzo ważnymi zagrożeniami są melioracje i zwiększenie współczesnie głębokości uprawy gleby – przede wszystkim orki. Czynniki te powodują zniszczenie warstwy kulturowej i rozproszenie zabytków na dużej powierzchni. Wymienione zagrożenia zmuszają archeologów do podjęcia badań inwentaryzacyjnych i ratowniczych na dużą skalę, nim ślady dawnych epok zostaną zupełnie zatarte.

Paweł Stepniewski
Zarząd Parku Krajobrazowego
„Mierzeja Wiślana”

Bibliografia

- Pawłowski A. (red) 1987. Badania archeologiczne w województwie elbląskim w latach 1980 - 83. Muzeum Zamkowe w Malborku.
- Gerstmannowa E. (red) 2001. Materiały do monografii przyrodniczej regionu gdańskiego tom 7. Wydawnictwo Gdańskie.